

Czwartek
28.05.2020

Materiał do zajęć zdalnych: gr . IX

Temat tygodnia: Święto rodziców.

Temat dnia: Kwiaty dla mamy i taty.

1. Masaż twarzy wg Castillo – Moralesa

2. Powitanie piosenką „Witamy”.

<https://www.youtube.com/watch?v=IFj4BW0O3gI>

3. Rozmowa z dziećmi "Co robi moja mama?".

Potrzebujemy: Obrazki kobiet wykonujących różne zawody.

Rodzic rozmawia z dziećmi o pracy, jaką wykonują ich mamy. Nazywają czynności, jakie wykonują panie na obrazkach.

4. Zabawa dydaktyczna "Zakupy z mamą".

Potrzebujemy: Opakowania po produktach (spożywczych, chemicznych, pudełka po butach, opakowania po sprzęcie gospodarstwa domowego, kosmetykach) reklamówki, dziecięcy koszyk sklepowy. Dzieci wybierają do koszyka produkty, które najczęściej kupują z mamą.

5. Słuchanie opowiadania Prezent dla mamy.

Pewnego majowego dnia Kasia wybrała się na spacer do parku, aby pooddychać świeżym, wiosennym powietrzem. Pomyślała też, że w parku kwitną piękne wiosenne majowe kwiaty, takie jak bzy oraz konwalie.

Padał drobny deszczyk, ale Kasi w ogóle to nie przeszkadzało. Ubrała ciepły sweter, palto z kapturem i gumowce. Deszcz wcale jej nie zmoczył. Gdy tak szła chodnikiem, spotkała koleżankę – Zosie.

- Cześć Zosia – zawołała już z daleka Kasia..

- Cześć!

- Dokąd idziesz tak ubrana?

- Biegnę do kwiaciarni.

- Po co? – zapytała zdziwiony Kasia.

- Zapomniałaś? Przecież jutro jest Dzień Matki. Chcę swojej mamie zrobić prezent już wczesnym rankiem. Gdy się obudzi wręcę jej ulubione kwiaty – konwalie.

- To prawda, zapomniałam. Ja zrobię dla mamy piękną laurkę.
- Zosia, przecież ty jesteś mokra, masz mokre buty – zauważyła Kasia.
- Nnnoooo... trochę mi zimno – odparła zawstydzona koleżanka – Apsik!
- Twój parasol ma dziury, deszcz kapie ci na nos.
- Mamie zamiast prezentu dostarczysz zmartwienia, jak się rozchorujesz!
- Masz rację – zmartwiła się Zosia. – Pobiegnę szybko do kwiaciarni, a później do domu, to mniej zmoknę! Cześć!
- Cześć!

Zosia pobiegła raz po raz wpadając do kałuży. Była cała mokra. Rankiem następnego dnia wręczyła mamie konwalie i złożyła życzenia. Mama ucałowała serdecznie swoją córeczkę i ułożyła do łóżka, bo... Zosia miała katar i gorączkę.

Kasia zaś posłuchała w parku śpiewu ptaków, zobaczyła pięknie kwitnące i pachnące stokrotki i fiołki. Po powrocie do domu zrobiła z czerwonego kartonu śliczną laurkę w kształcie serduszka. Narysowała na niej fiołki. Następnego dnia wręczyła swojej mamie. Później odwiedziła swojego chorego kolegę Tomka.